

Karolina Gmerek
Uniwersytet Szczeciński

Przejawy intertekstualności w rozprawie sądowej

1. Wprowadzenie

Zjawisko intertekstualności obecne jest wszędzie tam, gdzie zachodzą procesy komunikacji, dlatego też wyczerpująca charakterystyka rozprawy sądowej rozpoznawanej jako złożone zdarzenie komunikacyjne¹ niewątpliwie powinna ten fakt uwzględnić. Zanim jednak próba opisu przejawów intertekstualności w rozprawie sądowej zostanie podjęta, należy zmierzyć się z dwoma zasadniczymi problemami:

- 1) wieloznacznością terminu „intertekstualność” oraz
- 2) niejednorodnym charakterem omawianego zjawiska.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia, należy wskazać, że w lingwistyce termin „intertekstualność” używany jest na oznaczenie różnorodnych relacji (m.in. tekst–tekst(y); tekst – wzorzec tekstowy; tekst – kontekst kulturowy)². Ze wszystkich proponowanych na gruncie lingwistyki ujęć intertekstualności, w niniejszym opracowaniu przyjmuje się to, które ujmuje przedmiotowe zjawisko jako relację międzytekstową (tekst–tekst), zwaną niekiedy intertekstualnością referencjalną³. Najistotniejszą cechą tak rozumianej intertekstualności stanowi fakt, że współobecność określonego tekstu (tekstów), do którego następuje odesłanie, tworzy kontekst językowy dla tekstu interpretowanego – tzn. prawidłowe odtworzenie jego sensu nie jest możliwe bez interpretacji tekstów współobecnych. Ponadto w literaturze zwraca się uwagę, że nawiązania między tekstami użytkowymi (w tym tekstami prawnymi i prawniczymi) motywowane są pragmatycznie, funkcjonalnie, nie są zaś wyrazem swobodnych gier intertekstualnych⁴.

W rozwinięciu drugiego zagadnienia należy z kolei podkreślić, że ograniczenie zjawiska intertekstualności do relacji tekst–tekst nie czyni go jednorodnym (zarówno w aspekcie strukturalnym, jak i funkcjonalnym) nawet wtedy, gdy zostaje zrelatywizowane

¹ W niniejszym opracowaniu przez „rozprawę sądową” rozumie się etap postępowania sądowego, który realizowany jest na poszczególnych posiedzeniach sądu wyznaczanych w celu przeprowadzenia rozprawy. Ponadto rozprawę sądową ujmuje się jako zdarzenie komunikacyjne (agregat działań komunikacyjnych) – złożone strukturalnie i funkcjonalnie.

² S. Gajda, *Intertekstualność a współczesna lingwistyka*, w: J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl (red.), *Intertekstualność we współczesnej komunikacji językowej*, Lublin 2010, s. 13; por. też inne publikacje zamieszczone w tym tomie.

³ Por. M. Rzeszutko-Iwan, *O intertekstualności w korespondencji urzędowej*, w: J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl (red.), *Intertekstualność...*, s. 278.

⁴ Na ten temat A. Wilkoń, *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków 2002, s. 62.

wyłącznie do rozprawy sądowej. Dlatego też poniższe rozważania będą dotyczyły wybranych przejawów intertekstualności w rozprawie sądowej, charakterystykę poszczególnych zjawisk będzie zaś cechował różny poziomem szczegółowości.

2. Założenia wstępne

Z uwagi na to, że już pobieżna analiza działań komunikacyjnych podejmowanych w ramach rozprawy sądowej ujawnia wiele różnorodnych relacji międzytekstowych, przed przystąpieniem do charakterystyki tych relacji należy poczynić kilka zastrzeżeń.

Po pierwsze, rozważania na temat intertekstualności zostaną ograniczone do komunikacji językowej, czyli komunikacji przy pomocy tekstów⁵. Tym samym poza zainteresowaniem niniejszego opracowania pozostają działania komunikacyjne podejmowane za pośrednictwem innego kodu niż językowy⁶.

Po drugie, nie zostaną poddane analizie relacje pomiędzy rozprawą sądową a innymi tekstami. Chodzi tu o to, że rozprawa sądowa, rozpatrywana jako wyodrębniona strukturalnie i funkcjonalnie całość, może być z powodzeniem charakteryzowana jako tekst⁷. W związku z tym powstają cztery teoretycznie możliwe kombinacje relacji intertekstualnych związanych z rozprawą:

- 1) rozprawa sądowa – teksty tworzone w ramach rozprawy sądowej;
- 2) rozprawa sądowa – teksty spoza rozprawy sądowej;
- 3) teksty tworzone w ramach rozprawy sądowej – teksty tworzone w ramach rozprawy sądowej;
- 4) teksty tworzone w ramach rozprawy sądowej – teksty spoza rozprawy sądowej⁸.

W niniejszym opracowaniu zainteresowaniem zostały objęte relacje ujęte w pkt 3 i 4.

Po trzecie, uwaga zostanie skupiona przede wszystkim na wybranych relacjach intertekstualnych, które nie występują na gruncie wzorca normatywnego rozprawy sądowej⁹, a kształtowane są w drodze praktyki postępowania¹⁰ – dlatego charakterystyka tych zjawisk będzie bardziej szczegółowa niż tych, które przewiduje wzorzec normatywny. Uzasadnieniem takiego wyboru jest fakt, że materiał badawczy, w postaci zarejestrowanego przebiegu rozpraw sądowych, jest materiałem trudniej dostępnym niż teksty aktów proceduralnych, stąd zidentyfikowanie i opis zjawisk występujących wyłącznie w praktyce postępowania uznano w tym kontekście za bardziej interesujące poznawczo.

⁵ Por. A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998, s. 252.

⁶ Zjawisko intertekstualności można odnosić do różnych systemów semiotycznych (np. relacji pomiędzy utworem muzycznym i filmowym).

⁷ Wykazała to M. Rzeszutko-Iwan w: M. Rzeszutko, *Rozprawa sądowa w świetle lingwistyki tekstu*, Lublin 2003.

⁸ Teksty spoza danej rozprawy sądowej mogą pochodzić z innej rozprawy sądowej; przykład badań nad intertekstualnością pomiędzy tekstami pochodzącymi z dwóch różnych rozpraw sądowych można odnaleźć w: J. Cotterill, „Just One More Time...”: *Aspects of Intertextuality in the Trials of O. J. Simpson*, w: J. Cotterill (red.), *Language in the Legal Process*, Nowy Jork 2002, s. 147 i n.

⁹ Przez „wzorzec normatywny rozprawy sądowej” rozumie się w niniejszym opracowaniu wzorzec gatunkowy rozprawy sądowej, kształtowany przez obowiązujące normy prawne.

¹⁰ O praktyce postępowania, kształtującej wzorzec gatunkowy rozprawy sądowej, mówi się w niniejszym artykule wtedy, kiedy: 1) podejmowane działanie komunikacyjne jest indyferentne z punktu widzenia norm proceduralnych; 2) normy proceduralne wyznaczają obowiązek podjęcia danej czynności, nie określając przy tym sposobu jej dokonania, oraz wtedy, gdy 3) dane działania komunikacyjne determinowane są funkcjonalnie, np. działania facyczne determinowane przez bezpośredniość kontaktu. Stwierdzenie, że jakiś element wzorca **kształtowany** jest w drodze praktyki postępowania, nie jest równoznaczne z twierdzeniem, że jest to praktyka jednolita i wzorzec uzualny został w tym zakresie w pełni **uksztaltowany**.

I w końcu po czwarte, charakterystyka przejawów intertekstualności w rozprawie sądowej zostanie dokonana na podstawie materiału empirycznego¹¹, który obejmuje zapis obserwacji uczestniczącej 250 posiedzeń sądu, wyznaczonych w celu przeprowadzenia rozprawy. Posiedzenia rejestrowane były przy pomocy dyktafonu, zaś te, w stosunku do których nie uzyskano zgody na nagrywanie, przy pomocy opisu prowadzonego zgodnie z uprzednio przygotowanym wzorem. Materiał w postaci zarejestrowanego dźwięku obejmuje niemal 160 godzin nagrań. Obserwowane i rejestrowane posiedzenia odbywały się w trzech sądach powszechnych (dwóch rejonowych i jednym okręgowym), w ramach postępowań sądowych prowadzonych w pierwszej instancji. Zainteresowaniem zostały objęte różne odmiany postępowania sądowego¹², przy czym wyłącznie te, w ramach których prowadzona jest rozprawa.

3. Relacje intertekstualne kształtowane przez normy proceduralne

Różnorodność przejawów intertekstualności w rozprawie sądowej z jednej strony związana jest z ukształtowaniem rozprawy (jako zdarzenia komunikacyjnego) na zasadzie komunikacji bezpośredniej, z drugiej zaś ze szczególnym kontekstem językowym, w którym rozprawa jest realizowana. W pierwszym przypadku intertekstualność dotyczy kształtowania interakcji w kontakcie bezpośrednim, w drugim natomiast normatywnie zdeterminowanego związku tekstów tworzonych w ramach rozprawy z tekstami aktów prawnych i tekstami związanymi z danym postępowaniem sądowym. Relacje pierwszego typu w znacznej mierze kształtowane są w drodze praktyki postępowania, drugiego typu – określa przede wszystkim wzorzec normatywny¹³.

Wśród przejawów intertekstualności, będących bezpośrednią konsekwencją realizacji obowiązujących norm prawnych, można wyróżnić przede wszystkim:

- 1) podawanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia¹⁴;
- 2) udzielanie pouczeń (uprzedzanie, informowanie)¹⁵;
- 3) składanie przyrzeczeń;
- 4) działania wtórnie ustne – m.in. odczytywanie wniosków o ukaranie, ogłaszanie wyroków, odczytywanie dokumentów z akt sprawy, w tym zeznań i wyjaśnień.

Wszystkie wyróżnione powyżej przejawy intertekstualności mają charakter regresywny¹⁶, tzn. odwołują się do tekstów wcześniejszych. W omawianych przypadkach odesłania następują przede wszystkim do tekstów spoza rozprawy sądowej¹⁷ (w przypadku

¹¹ Materiał badawczy wykorzystywany w niniejszym artykule został zgromadzony osobiście przez autorkę niniejszego opracowania, na potrzeby rozprawy doktorskiej, przy czym zagadnienie podejmowane w niniejszym artykule nie jest szczegółowo omawiane na gruncie przygotowywanej dysertacji.

¹² Stosunek liczby obserwowanych rozpraw różnych odmian postępowania sądowego (karne względem cywilnych, gospodarczych itd.), dobrano tak, aby odpowiadał stosunkowi liczby tych postępowań wykazanemu w sprawozdaniach sądowych za rok poprzedzający rozpoczęcie badań.

¹³ W tym aspekcie dane nawiązanie międzytekstowe może być na gruncie norm proceduralnych wyrażone jako działanie nakazane, będące przedmiotem kompetencji danego podmiotu lub stanowiące wyjątek od ogólnego zakazu.

¹⁴ Tj. odpowiednio – wyjaśnianie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa – w uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 ze zm. – dalej k.p.c.); przytaczanie kwalifikacji prawnej czynu oraz wskazywanie zastosowanych przepisów ustawy karnej – w wyroku (art. 413 § 1 pkt 4 i 6 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2016 r. poz. 1749 – dalej k.p.k.).

¹⁵ Ustawodawca nie jest konsekwentny w posługiwaniu się wyróżnionymi terminami, które niekiedy używane są na określenie podobnych czy nawet tożsamyh czynności. Wyrazistym przykładem takiej niekonsekwencji są w szczególności przepisy art. 16 § 2 k.p.k., w których zamiennie używa się terminów „informacja” i „pouczenie”.

¹⁶ O regresywnych i progresywnych relacjach intertekstualnych zob. M. Rzeszutko-Iwan, *O intertekstualności...*, s. 279.

¹⁷ Istotnym wyjątkiem w tym zakresie jest odczytywanie zeznań świadka powtórnie przesłuchiwanego (art. 270 k.p.c.) – tworzące relację międzytekstową w obrębie rozprawy.

działań językowych ujętych w pkt 1–3 – do tekstów aktów prawnych, zaś w przypadku działań z pkt 4 – do tekstów związanych z określonym postępowaniem sądowym). Wśród tekstów związanych z danym postępowaniem można wyróżnić teksty pisane – np. opinia biegłego oraz teksty ustne utrwalone – zarówno w formie pisemnego protokołu, jak i przy pomocy urządzeń rejestrujących dźwięk albo obraz i dźwięk.

Analizowany na potrzeby niniejszego opracowania materiał badawczy pozwala na stwierdzenie, że z realizacją omawianych odesłań międzytekstowych wiążą się wyraźne sygnały intertekstualności¹⁸ o dwoistej naturze:

- 1) działań językowych o wyraźnej funkcji informacyjnej;
- 2) działań pośrednio sygnalizujących nawiązania międzytekstowe.

W pierwszym przypadku chodzi o sytuacje, w których dany podmiot (zazwyczaj przewodniczący składu sądu) wyraźnie informuje, że podejmie określone działanie językowe, będące przejawem intertekstualności, np. **P** [przewodniczący]: „Z uwagi na nieobecność oskarżyciela wnioski o ukaranie odczyta protokolantka”; **P**: „Za chwilę odbierzemy od Państwa przyrzeczenie (...)”; **P**: „Za chwilę odbierzemy od Państwa dane osobowe i zostaniecie Państwo pouczeni (...)”.

Częściej sygnały intertekstualności przyjmują jednak formę pośrednią, czyli wszelką inną niż opisana w poprzednim akapicie, np. **P**: „Oddaję głos Panu Prokuratorowi”; **P**: „W postępowaniu przygotowawczym mówił Pan tak (...)”; **P**: „(...) na podstawie 178a § 4 k.k. orzeka karę pozbawienia wolności”; **P**: „Za przestępstwo z art. 276 Kodeksu karnego (...)”.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na szczególną formę sygnałów intertekstualności, związanych z działaniami wtórnie ustnymi²⁰. Można bowiem uznać, że sam akt odczytywania danego tekstu stanowi sygnał intertekstualności, pełniąc pośrednio funkcję informacyjną o relacji międzytekstowej.

Szczególnie istotnym elementem charakterystyki wszelkich relacji intertekstualnych jest ustalenie, czy nawiązanie międzytekstowe polega wyłącznie na wskazaniu (zidentyfikowaniu) danego tekstu albo jego fragmentu, czy też na jego przywołaniu, objaśnieniu lub sparafrazowaniu. Rozstrzygnięcia w tym zakresie – w odniesieniu do zjawisk intertekstualnych omawianych w niniejszym punkcie – można odnaleźć na gruncie wzorca normatywnego. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kilka kwestii.

W sposób szczególnie wyraźny normy proceduralne określają sposób składania przez świadka (i inne podmioty) przyrzeczenia, która to czynność polega na powtarzaniu za sędzią (ewentualnie odczytaniu) tekstu przyrzeczenia wyraźnie określonego w aktach proceduralnych²¹. Przywołanie pełnego tekstu związane jest również z tymi działaniami językowymi, w stosunku do których normy proceduralne nakazują (albo tylko upoważniają) odczytanie danego tekstu – dotyczy to działań nazwanych w niniejszym opracowaniu „wtórnie ustnymi”.

¹⁸ Wzorzec normatywny nie reguluje kwestii sygnałów intertekstualności, stanowią one element praktyki postępowania, związanej z określonymi działaniami językowymi podejmowanymi w ramach rozprawy sądowej.

¹⁹ W trakcie przekładu z formy ustnej na pisemną zostały dodane znaki interpunkcyjne, pominięto dźwięki paralingwistyczne, zwroty adresatywne wyróżniono zaś przez użycie wielkiej litery. Poza tym zapis pisemny odpowiada wypowiedzi ustnej.

²⁰ Terminem „działania wtórnie ustne” określa się w niniejszym opracowaniu działania językowe, które polegają na odczytaniu tekstu pisanego (również protokołu czy transkrypcji nagrania z przesłuchania, który skądinąd stanowi zapis wypowiedzi ustnych).

²¹ Zawarcie w tekście aktu proceduralnego tekstu przyrzeczenia stanowi z kolei przejaw intertekstualności w tekście aktu prawnego; por. o tym i innych przejawach intertekstualności w tekstach aktów prawnych w: A. Chodui, *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2007, s. 94 i n.

Pewna trudność w omawianym zakresie dotyczy relacji intertekstualnych związanych z udzielaniem przez sąd (ewentualnie przewodniczącego składu sądu) uczestnikom postępowania pouczeń (informowania, uprzedzania). Normy proceduralne wyznaczają bowiem obowiązki w tym zakresie (albo tylko upoważniają) w sposób niejednorodny²². Tym samym w zależności od sposobu sformułowania obowiązku, pouczenie powinno dotyczyć określonej normy (norm) prawnej²³ lub sytuacji normatywnej wyznaczonej przez daną normę (normy)²⁴. W obu przypadkach relacja intertekstualna pomiędzy pouczeniem a tekstem aktu prawnego jest na gruncie wzorca normatywnego pośrednia w tym sensie, że dotyczy tekstu zinterpretowanego²⁵. Przy czym można przyjąć, że nie stanowi przekroczenia wzorca normatywnego przywołanie *in extenso* danego przepisu wtedy, gdy działanie to następuje obok pouczenia o obowiązującej normie prawnej czy sytuacji normatywnej określonego podmiotu (np. poprzedza je).

4. Relacje intertekstualne kształtowane w drodze praktyki postępowania

W poprzednim punkcie pokrótce zostały scharakteryzowane wybrane relacje intertekstualne, które kształtowane są na gruncie wzorca normatywnego. Poza pewnymi elementami stanowiącymi uzupełnienie wzorca normatywnego (np. sygnały intertekstualności), charakterystyki omówionych powyżej relacji intertekstualnych można dokonać na podstawie norm proceduralnych – przynajmniej w ujęciu modelowym. Natomiast przejawy intertekstualności, które zostaną opisane w niniejszym punkcie, nie tylko dają się scharakteryzować, ale w ogóle zidentyfikować, wyłącznie w drodze analizy rzeczywistych działań językowych podejmowanych w ramach rozprawy.

W przypadku relacji intertekstualnych, które nie są konsekwencją realizacji określonych norm proceduralnych szczególnie istotny wydaje się aspekt funkcjonalny ich ukształtowania. W przypadku odesłań międzytekstowych, określonych na gruncie wzorca normatywnego, zaistnienie określonej relacji intertekstualnej w ramach rzeczywistych działań językowych jest konsekwencją realizacji określonej normy proceduralnej. Innymi słowy, podstawowa odpowiedź na pytanie „dlaczego” dokonano określonego nawiązania międzytekstowego brzmi: „ponieważ realizowano normę prawną, która takie nawiązanie nakazuje lub do niego upoważnia”²⁶. W przypadku relacji intertekstualnych, które nie stanowią elementu wzorca normatywnego, niejako automatycznie nasuwają się pytania „dlaczego” („po co”) dokonano określonego odesłania międzytekstowego, skoro nie pozostaje ono w zakresie normowania żadnej normy proceduralnej, a ponadto

²² Zachowanie adresata normy merytorycznej albo podmiotu kompetentnego może być określone: 1) przez wskazanie konkretnego artykułu, np.: „Sąd poucza stronę (...) o treści art. 162, 207, 217, 229 i 230”; 2) przedmiotowo, np.: „Przed przesłuchaniem świadka uprzedza się go o prawie odmowy zeznań i odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań” albo 3) w sposób mieszany, np. „(...) poucza go o prawie składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów art. 100 § 3 i 4, art. 376, art. 377, art. 419 § 1 i art. 422 (...)”.

²³ Wtedy, gdy w przepisie jest mowa o pouczeniu o treści określonego artykułu, bowiem treścią przepisu jest norma w nim wyrażona.

²⁴ Wtedy, gdy w przepisie jest mowa np. o pouczeniu o prawie do korzystania z obrońcy czy składania wyjaśnień.

²⁵ O relacji intertekstualnej polegającej na przywołaniu fragmentu tekstu aktu prawnego (można ją nazwać bezpośrednią) można by mówić wtedy, kiedy obowiązek pouczenia polegałby, zgodnie z normą proceduralną, na przywołaniu brzmienia przepisu. W sytuacji, gdy obowiązek dotyczy pouczenia o treści przepisu lub określony jest przedmiotowo, poprzestanie na przywołaniu brzmienia przepisu nie stanowi prawidłowej realizacji takiego obowiązku. Materiał empiryczny poddany analizie na potrzeby niniejszego opracowania ujawnia przykłady przekroczenia wzorca normatywnego w tym zakresie, jednakże zagadnienie to, dość obszerne, wykracza poza ramy niniejszego artykułu.

²⁶ Niezależnie od tego, czy jest też jakieś inne uzasadnienie samego działania, czy też ustanowienia normy prawnej, zgodnie z którą takie działanie podjęto.

czy wszystkim z wyróżnionych poniżej działań można przypisać to samo wyjaśnienie. Z uwagi na to, że w kolejnych punktach omawiane będą działania kształtowane w drodze praktyki postępowania, nie można również pominąć pytania o ewentualne przekroczenie (choćby w jakimś zakresie) wzorca normatywnego rozprawy sądowej.

Analiza materiału badawczego ujawniła następujące przejawy zjawiska intertekstualności, które nie są bezpośrednią konsekwencją realizacji określonych norm prawnych:

- 1) odesłanie do pism procesowych we wstępnym etapie rozprawy cywilnej;
- 2) odczytywanie protokołu sporządzonego w trakcie tzw. przesłuchania informacyjnego;
- 3) składanie zapewnień spadkowych przez odwołanie do zapewnień spadkowych złożonych przez innego uczestnika postępowania;
- 4) dyktowanie zeznań, wyjaśnień i innych oświadczeń do protokołu²⁷.

4.1. Odesłania do pism procesowych we wstępnym etapie rozprawy cywilnej

4.1.1. Aspekt strukturalny

Proces komunikacji, zachodzący w ramach rozprawy sądowej, zawsze przebiega w określonym kontekście językowym (czy szerzej – komunikacyjnym). Szczególnie ważnym elementem tego kontekstu są pisma procesowe, w tym te, które inicjują określone postępowanie. Podczas realizacji rozprawy sądowej odwołania do pism procesowych są częste i oczywiste²⁸. W niniejszym punkcie uwaga zostanie zwrócona na wybrany aspekt tego zjawiska, kształtowany w praktyce prowadzenia rozprawy cywilnej.

Zgodnie z przepisem art. 210 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.: „Rozprawa odbywa się w ten sposób, że po wywołaniu sprawy strony – najpierw powód, a potem pozwany – zgłaszają ustnie swe żądania i wnioski oraz przedstawiają twierdzenia i dowody na ich poparcie”. Struktura tego zdarzenia komunikacyjnego, będącego elementem wstępnego etapu rozprawy cywilnej, nie jest szczególnie skomplikowana, stanowi bowiem ciąg wypowiedzi powoda, a następnie pozwanego, będących przykładem komunikacji jednokierunkowej.

Analiza materiału empirycznego wykazała, że oświadczenia stron w zakresie żądań i wniosków składane są niekiedy przez strony wyłącznie przez odesłanie do odpowiednich pism procesowych. Jest to przy tym praktyka już rozpoznana i opisana w procesualistyce²⁹.

Działania językowe wyznaczające relację intertekstualną przybierają w szczególności następujący kształt słowny: **P1 [pełnomocnik]**: „Podtrzymuję żądanie pozwu w całości.; **P1**: Wysoki Sądzie ja podtrzymuję stanowisko zawarte we wniosku z dnia XY maja.; **P1**: Jak w odpowiedzi na odwołanie”²⁷. Nie zawsze jednak uczestnicy stosują tak wyraźne sygnały intertekstualności jak w powyższych przykładach. Niekiedy rozpoznanie tekstu, do którego następuje odesłanie, wymaga odwołania do kontekstu sytuacyjnego, np.:

²⁷ Na podstawie materiału badawczego można zidentyfikować jeszcze inne relacje intertekstualne, jednakże nie są już one tak wyraźnie wyodrębnione strukturalnie i pozostają rozproszone wśród różnych działań językowych, podejmowanych w ramach rozprawy, np. użycie cytatu przez osobę przesłuchiwaną, nawiązanie do zeznań w trakcie formułowania pytania, informowanie o przeszłych lub przyszłych czynnościach.

²⁸ W przypadku rozprawy karnej, karnej skarbowej oraz wykroczeniowej nawiązanie do tekstu pisma inicjującego postępowanie (aktu oskarżenia, wniosku o ukaranie) jest elementem wzorca normatywnego i przybiera formę działania wtórnie ustnego.

²⁹ Por. np. S. Cieślak w: E. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, *Komentarz*, Warszawa 2015, s. 701.

P: „Czy żądanie powoda pozostaje bez zmian?”

P₁: „Tak Wysoki Sądzie.”

P: „Stanowisko strony pozwanej?”

P₁: „Nic się nie zmieniło Wysoki Sądzie.”

Sposób złożenia oświadczenia poprzez nawiązanie międzytekstowe stanowi wybór uczestnika postępowania. Niekiedy jednak przewodniczący składu sądu sugeruje taki wybór, inicjując bezpośrednią interakcję z uczestnikiem przez sformułowanie odpowiedniego pytania zamkniętego, np.:

1. P: „Czy Państwo podtrzymują wniosek?”

W [wnioskodawca]: „Tak.”

P: „Czy Pani Uczestniczka zgadza się z wnioskiem i testamentem?”

U [uczestnik]: „Tak.”

2. P: „Pani podtrzymuje powództwo?”

Pd [powód]: „Tak.”

3. P: „A czy Państwo podtrzymują tę skargę o wznowienie?”

P₁: „Tak Wysoki Sądzie, jak najbardziej, jest ona jakby zasadna z uwagi też na toczące się postępowanie rozwodowe.”

Zainicjowana w powyższy sposób interakcja nie zawsze prowadzi jednak do podtrzymania przez stronę relacji intertekstualnej, np.:

1. P: „Proszę uprzejmie wstać, czy Pani podtrzymuje swoje odwołanie?”

Ub [ubezpieczony]: „Znaczy, wie Pani co (...)”

2. P: „Czy Pani podtrzymuje swój wniosek?”

W: „To znaczy, przed salą próbowaliśmy się dogadać (...)”

Nie zawsze też przewodniczący z takiej możliwości ukształtowania (a przynajmniej zainicjowania) wstępnego etapu rozprawy korzysta, np.: **P:** „Proszę Państwa, bardzo proszę o przedstawienie stanowisk stron, zwłaszcza jeżeli są sporne”, dlatego też nie jest to praktyka ani jednolita, ani bezwyjątkowa.

Podobna do opisanej powyżej praktyka postępowania towarzyszy również wstępnym etapom posiedzeń sądu, wyznaczonych w celu kontynuowaniu danej rozprawy cywilnej, a ponadto pojawia się niekiedy (choć rzadziej niż w przypadku wstępnego etapu rozprawy) również w trakcie realizacji tzw. mów końcowych (głosów stron)³⁰.

4.1.2. Aspekt funkcjonalny

Opisane powyżej działania językowe, tworzące relacje intertekstualne, wywierają znaczny wpływ na przebieg procesu komunikacji na sali rozpraw – skracają bowiem w stopniu maksymalnym czynności podejmowane w ramach wstępnego etapu rozprawy cywilnej. Efekt, jaki powoduje wykorzystanie tego nieskomplikowanego strukturalnie

³⁰ W przypadku tzw. mów końcowych, realizowanych w ramach rozprawy cywilnej, wzorzec normatywny jest szczególnie skromny. Zgodnie z przepisem art. 224 § 1 k.p.c.: „Przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom”.

zabiegu językowego, stanowi podstawowe wyjaśnienie jego zastosowania. Możliwość takiego ukształtowania wstępnego etapu rozprawy (czy to samodzielnie przez uczestnika, czy w konsekwencji sugestii przewodniczącego) związana jest w sposób oczywisty z ukształtowaniem postępowania sądowego (z wyjątkiem rozprawy) na zasadzie pisemności. Przed rozpoczęciem rozprawy cywilnej sąd dysponuje, w wersji najskromniejszej – pismem inicjującym postępowanie, natomiast w wersji najbardziej rozbudowanej – zbiorem pism przygotowawczych. Realizacja wstępnego etapu rozprawy bez zastosowania odesłań do pism procesowych w sytuacji, w której sąd i inni uczestnicy dysponują nimi przed rozpoczęciem rozprawy, stanowi powtórzenie treści, która jest już uczestnikom postępowania znana. W niektórych przypadkach taka nadmiarowość może zostać uznana za zbędną³¹ i wtedy zostaje zastąpiona odesłaniem międzytekstowym. W takim przypadku wypowiedź wyrażająca relację intertekstualną pełni przede wszystkim funkcję potwierdzenia stanowiska strony, funkcję informacyjną pełnią zaś pisma procesowe.

Omawiając funkcjonalny wymiar opisywanej praktyki postępowania, należy zwrócić uwagę na jej związek z kompetencją komunikacyjną uczestników postępowania sądowego. Przywołane powyżej sygnały intertekstualności na stałe weszły już do repertuaru środków językowych używanych na sali rozpraw³². Prawidłowe rozpoznanie ich sensu wymaga więc wykształcenia tego elementu kompetencji komunikacyjnej, który można by nazwać kompetencją gatunkową³³. Zdarzenie komunikacyjne przybierające następujący kształt słowny:

P: „Proszę Państwa, co do stanowisk procesowych?”

P₁: „Podtrzymuję w całości.”

P₂: „Wnoszę jak w odpowiedzi.”

może zostać uznane za nieco enigmatyczne z punktu widzenia osoby nieobeznanej z procesem komunikacji na sali rozpraw. Dlatego też wykorzystanie omawianej relacji intertekstualnej, bez wyraźnego zainicjowania takiego odwołania przez przewodniczącego, pozostaje domeną profesjonalnych pełnomocników.

Oszacowanie przez przewodniczącego poziomu kompetencji komunikacyjnej osoby uczestniczącej w posiedzeniu sądu może ponadto stanowić argument za zainicjowaniem przez niego omawianego sposobu składania oświadczeń. Potwierdzenie uprzednio sformułowanych wniosków, przez udzielenie odpowiedzi twierdzącej na pytanie przewodniczącego, jest oczywiście znacznie łatwiejsze niż ponowne ustne ich formułowanie³⁴. Jednakże z drugiej strony uznanie, że dany uczestnik przejawia niski poziom kompetencji komunikacyjnej (np. oszacowany na podstawie złożonego pisma procesowego), albo wątpliwość, czy dany uczestnik jest rzeczywistym autorem pisma, może równie dobrze skłonić przewodniczącego do takiego sposobu zainicjowania interakcji z uczestnikiem, w której wyczerpująco przedstawi ustnie swoje żądania. Wydaje się więc, że o zastosowaniu omawianej praktyki postępowania decydują okoliczności konkretnej sprawy.

³¹ W szczególności wtedy, gdy sąd planuje przeprowadzić tzw. przesłuchanie informacyjne (patrz pkt 4.2.1.).

³² Co świadczy zresztą o długotrwałym kształtowaniu się praktyki w tym zakresie.

³³ Kompetencja gatunkowa, czyli znajomość konwencji gatunkowych, w tym przypadku związanych z rozprawą sądową; por. M. Wojtak, *Genologia tekstów użytkowych*, w: D. Ostaszewska, R. Cudak (red.), *Polska genologia lingwistyczna*, Warszawa 2008, s. 345.

³⁴ Zwłaszcza biorąc pod uwagę dynamiczny i bezrefleksyjny charakter komunikacji bezpośredniej.

4.1.3. Podsumowanie

Kształtowanie praktyki postępowania (choć nie w pełni jednolitej i nie zawsze wykorzystywanej), polegającej na formułowaniu oświadczeń we wstępnym etapie rozprawy cywilnej, przez odwołanie do treści odpowiednich pism procesowych, związane jest przede wszystkim z tym, co w procesualistyce nazywane jest niekiedy ekonomią procesową. Wykorzystywane zjawisko intertekstualności prowadzi do maksymalnego skrócenia wstępnego etapu rozprawy cywilnej, ponieważ polega wyłącznie na wskazaniu (zidentyfikowaniu) tekstu, do którego następuje odesłanie. Prawidłowe zinterpretowanie oświadczenia uczestnika postępowania wymaga oczywiście uwzględnienia treści zawartej w piśmie procesowym, ale proces ten nie konsumuje już czasu przeznaczanego na prowadzenie rozprawy.

Na zakończenie warto zaznaczyć, że scharakteryzowana praktyka postępowania nie jest na gruncie procesualistyki traktowana jako błędna, niezgodna z wzorcem wyznaczonym przez normy proceduralne³⁵. Niektórzy komentatorzy zalecają takie ukształtowanie wstępnego etapu rozprawy wtedy, kiedy uzasadniają to okoliczności konkretnej sprawy³⁶, a zwłaszcza gdy sąd planuje przeprowadzenie tzw. przesłuchania informacyjnego, w ramach którego zostaną przedstawione twierdzenia uczestników oraz dowody na ich poparcie.

4.2. Odczytywanie protokołu sporządzonego w trakcie tzw. przesłuchania informacyjnego

4.2.1. Aspekt strukturalny

Tak zwane przesłuchanie (niekiedy „wysłuchanie”) informacyjne³⁷ zarówno swoją nazwę, jak i wyraźne wyodrębnienie strukturalne zawdzięcza doktrynie oraz praktyce orzeczniczej. Zgodnie z przepisem art. 212 § 1 k.p.c.: „Sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne”. Wzorzec normatywny, który można odtworzyć z przywołanych przepisów, nie określa w sposób wyraźny umiejscowienia tej czynności w strukturze rozprawy. W praktyce postępowania przesłuchanie informacyjne poprzedza zazwyczaj postępowanie dowodowe³⁸, ponadto zostaje wyraźnie wyodrębnione strukturalnie³⁹, a o zamiarze jego przeprowadzenia przewodniczący informuje stronę, np.:

³⁵ Zob. np. A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 440.

³⁶ Por. na ten temat: J. Górski w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2014, s. 892.

³⁷ Jest to nazwa o tyle myląca, że do przesłuchania informacyjnego nie stosuje się przepisów o przesłuchaniu.

³⁸ W procesualistyce wyraźnie podkreśla się, że przesłuchanie informacyjne nie stanowi części postępowania dowodowego, nawet gdyby zostało przeprowadzone już po rozpoczęciu tego etapu rozprawy, por. E. Rutkowska-Ząbczyk w: A. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2017.

³⁹ We wszystkich przypadkach prowadzenia tzw. przesłuchania informacyjnego, które zostały odnotowane na gruncie analizowanego materiału badawczego, czynność ta realizowana była w opisany powyżej sposób, co jest zresztą w pełni prakseologicznie uzasadnione.

P: „Dzisiaj bym chciała informacyjnie przesłuchać chociaż po jednej osobie z każdej strony, aby się mniej więcej zorientować, jak to z Państwa punktu widzenia wygląda.”

P: [do protokołu] „Przewodniczący zarządził informacyjne słuchanie stron.”

Wytworzony w ramach przesłuchania informacyjnego protokół staje się niekiedy elementem relacji intertekstualnej, która zostaje nawiązana w trakcie późniejszej realizacji przesłuchania strony. Analiza zgromadzonego materiału badawczego ujawniła kształtowanie się praktyki (choć nie bezwyjątkowej), polegającej na rozpoczęciu przesłuchania strony od odczytania protokołu sporządzonego w trakcie przesłuchania informacyjnego⁴⁰, np.:

1. P: [po odczytaniu fragmentu protokołu] „Czy potwierdza Pan co mówił w trakcie informacyjnego przesłuchania?”

Pd: „Tak.”

P: „Czy chciałby Pan coś dodać?”

Pd: „Oczywiście.”

2. P: „Czy potwierdza Pan to co mówił podczas przesłuchania informacyjnego?”

W: „Tak.”

P: „Czy chce Pan coś jeszcze dodać do tych zeznań?”

W: „Zapomniałem powiedzieć o (...)”

Praktyka ta niekiedy w sposób ewidentny nawiązuje do odczytywania zeznań albo wyjaśnień w postępowaniu karnym (co sugeruje m.in. użycie zwrotów charakterystycznych dla tego postępowania), np.:

P: „Odczytam Panu teraz zeznanie, które Pan złożył⁴¹ w dniu (...). Proszę posłuchać i powiedzieć, czy Pan tak zeznawał, czy Pan te zeznania podtrzymuje i czy są one prawdziwe.” [odczytanie fragmentu protokołu]

P: „Czy tak Pan zeznawał, czy Pan podtrzymuje te zeznania, czy są prawdziwe?”

Pd: „Tak.”

P: „Czy Pan chce coś dodać?”

Pd: „Nie”.

W konsekwencji struktura przesłuchania strony, wyznaczona przez wzorzec normatywny, zostaje uzupełniona o element uzualny, polegający na nawiązaniu relacji międzytekstowej wprowadzanej przy pomocy wyraźnego sygnału intertekstualności.

4.2.2. Aspekt funkcjonalny

Udzielenie odpowiedzi na pytanie „dlaczego” („po co”) niektórzy sędziowie kształtują omawianą praktykę postępowania nie jest proste. Po pierwsze, relacja intertekstualna, która zostaje nawiązana w trakcie przesłuchania strony, nie polega wyłącznie na zidentyfikowaniu, wskazaniu określonego tekstu (protokołu), a na jego odczytaniu, nie prowadzi więc do skrócenia

⁴⁰ Nie we wszystkich przypadkach przesłuchania strony, odnotowanych na gruncie analizowanego materiału empirycznego, występowała omawiana relacja intertekstualna. Zgromadzony materiał nie pozwala jednak na stwierdzenie, czy sędzia przewodniczący danemu posiedzeniu nie realizuje takiej praktyki, czy też nie przeprowadzono w ramach rozprawy przesłuchania informacyjnego.

⁴¹ Kodeks postępowania cywilnego nie posługuje się terminem „zeznanie” w stosunku do przesłuchania informacyjnego.

zdarzenia komunikacyjnego, lecz jego (niekiedy znacznego) wydłużenia⁴². Po drugie, uzasadnienia takiego działania można by szukać w regułach odczytywania zeznań (wyjaśnień) w postępowaniu karnym, do których, przynajmniej w zakresie formy, omawiana praktyka nawiązuje. Jednakże to, co uzasadnia odczytywanie zeznań czy wyjaśnień w ramach rozprawy karnej, jest zupełnie nieadekwatne do opisywanej praktyki w postępowaniu cywilnym⁴³. Żadna z reguł dokonywania czynności odczytania protokołu zeznań czy wyjaśnień w postępowaniu karnym nie wskazuje, że czynność ta miałaby być dokonana przed przesłuchaniem, a ponadto z inicjatywy przewodniczącego. Po trzecie, uzasadnienie wyboru omawianego sposobu przeprowadzenia przesłuchania strony może być związane z kształtowaniem przez przewodniczącego interakcji z konkretną osobą przesłuchiwaną w charakterze strony. Przez odczytanie protokołu sporządzonego w trakcie przesłuchania informacyjnego przewodniczący przypomina stronie, o czym już w ramach rozprawy mówiła i czego nie musi (bądź nie powinna) już powtarzać (sugeruje to np. przywołany powyżej zwrot: „Czy chciałby Pan coś dodać?”). Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że podstawowym sposobem na ukształtowanie wypowiedzi strony w aspekcie treściowym jest zadawanie odpowiednich pytań szczegółowych.

I w końcu po czwarte, u podstaw nawiązania omawianej relacji intertekstualnej może leżeć chęć włączenia do materiału dowodowego informacji uzyskanych poza postępowaniem dowodowym – o czym szerzej w podsumowaniu.

4.2.3. Podsumowanie

Opisana powyżej praktyka postępowania, polegająca na poprzedzeniu przesłuchania strony odczytaniem protokołu sporządzonego w trakcie przesłuchania informacyjnego, nie jest ani w pełni ukształtowana, ani bezwyjątkowa. Rodzi przy tym pewne wątpliwości, czy co najmniej w pewnym zakresie nie stanowi przekroczenia wzorca normatywnego.

Jak już zostało zasygnalizowane, przesłuchanie informacyjne nie stanowi elementu postępowania dowodowego. Ponadto przesłuchanie informacyjne w aspekcie treściowym może być bardziej rozbudowane niż przesłuchanie strony w ramach postępowania dowodowego, bowiem postępowanie dowodowe obejmuje wyłącznie okoliczności istotne dla sprawy, a ponadto sporne (art. 227 i 229 k.p.c.). Przesłuchanie informacyjne w szczególności zmierza dopiero do ujawnienia okoliczności będących przedmiotem sporu między stronami, tym samym bierze też pod uwagę wszelkie inne⁴⁴.

Twierdząca odpowiedź na pytanie przewodniczącego w zakresie potwierdzenia i podtrzymania przez stronę tego, co mówiła w trakcie przesłuchania informacyjnego, powoduje włączenie tych wypowiedzi (niekiedy nieistotnych dla sprawy) do materiału dowodowego. W tym aspekcie uzasadniona wydaje się wątpliwość, czy opisana praktyka postępowania nie stanowi jednak (przynajmniej w pewnym zakresie) przekroczenia wzorca normatywnego, przy czym nie tyle samego wzorca przesłuchania strony, co w ogóle wzorca normatywnego postępowania dowodowego.

⁴² Jest to szczególnie widoczne w sytuacji, w której przewodniczący odczytuje transkrypcję sporządzoną na podstawie zapisu dźwięku utrwalonego w trakcie posiedzenia sądu, ponieważ w transkrypcji ujęte są wszystkie zarejestrowane działania komunikacyjne, również te, które w tradycyjnym protokole pisemnym są zazwyczaj pomijane (np. pytania, por. na ten temat K. Gmerek, *Metodologiczna przydatność protokołu sądowego w badaniach z pogranicza prawoznawstwa i językoznawstwa*, w druku).

⁴³ Wśród reguł dokonywania czynności odczytania protokołu wyjaśnień czy zeznań w postępowaniu karnym są takie okoliczności, jak: odmowa wyjaśnień, bezpodstawna odmowa zeznań, odmienne od poprzednich wyjaśnienia albo zeznania, oświadczenie oskarżonego albo świadka o tym, że pewnych okoliczności nie pamięta, uznanie przez sąd, że bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne (por. art. 389, 391 i 392 k.p.k.).

⁴⁴ Szerzej na temat przesłuchania informacyjnego i zasadniczego braku wartości dowodowej uzyskanych w jego trakcie informacji w: A. Zieliński, *Kodeks...*, s. 442.

4.3. Składanie zapewnień spadkowych przez odwołanie do zapewnień spadkowych złożonych przez innego uczestnika postępowania

4.3.1. Aspekt strukturalny

Kolejne działanie językowe, związane z nawiązaniem relacji intertekstualnej, dotyczy czynności procesowej składania tzw. zapewnień spadkowych (jest to termin prawniczy) w postępowaniu w sprawie nabycia spadku i przedmiotu zapisu windykacyjnego. Zgodnie z art. 671 § 2 pkt 1 i 2 k.p.c. złożenie przez spadkobiercę zapewnień spadkowych dotyczyć ma wszystkiego, co mu jest wiadome o istnieniu lub nieistnieniu osób, które wyłączałyby znanych spadkobierców od dziedziczenia lub dziedziczyłyby wraz z nimi, oraz o testamentach spadkobiercy. Przed złożeniem oświadczenia sędzia ma obowiązek pouczyć spadkobiercę, że pod względem skutków karnych zapewnienie jest równoznaczne ze złożeniem zeznań pod przyrzeczeniem (art. 671 § 3 k.p.c.). Składanie zapewnień spadkowych stanowi element postępowania dowodowego, ponadto analiza materiału empirycznego ujawniła wyraźną praktykę postępowania⁴⁵, polegającą na poszerzeniu wzorca normatywnego o szereg pytań szczegółowych oraz poprzedzaniu odebrania zapewnienia pytaniami dotyczącymi danych osobowych spadkobiercy – na wzór przesłuchania świadka czy strony.

Relacja intertekstualna, o której mowa, zostaje nawiązana pomiędzy zapewnieniem spadkowym składanym przez określonego uczestnika oraz zapewnieniem innego uczestnika (zazwyczaj wnioskodawcy w takim postępowaniu), który złożył swoje oświadczenie jako pierwszy. W poniższych przykładach dla uzyskania skrótości tekstu pominięto wypowiedzi uczestnika:

1. P: „Teraz zrobimy skrótową wersję, żeby Państwa nie męczyć.”

P: „Pan X na koniec, też ma Pan obowiązek mówienia prawdy.”

P: „Lat ma Pan ile?”

P: „Pan z zawodu, wykształcenia?”

P: „Mieszka Pan w X?”

P: „Nie był Pan karany za składanie fałszywych zeznań?”

P: „Słyszał Pan co mówiła siostra?”

P: „Wszystko Pan potwierdza?”

P: „Dobrze, może Pan siadać.”

2. P: „Proszę powiedzieć ile Pan ma lat.”

P: „Mieszka Pan w X?”

P: „Z zawodu jest Pan kim?”

P: „Czy był Pan karany za składanie fałszywych zeznań?”

P: „Czy zapewnienie spadkowe, które złożyła uczestniczka, potwierdza Pan jako zgodne z prawdą?”

P: „Czy chciałby Pan coś zakwestionować, sprecyzować, uzupełnić?”

Odesłanie intertekstualne zostaje, na gruncie omawianej praktyki, nawiązane kilkakrotnie – przez przewodniczącego (w pytaniach kierowanych do uczestnika) oraz przez uczestnika – w formie odpowiedzi na pytania przewodniczącego. Wszystkie formy charakteryzują ponadto wyraźne sygnały intertekstualności.

⁴⁵ Praktykę taką realizowano we wszystkich postępowaniach analizowanych pod tym kątem. W jednym przypadku przewodniczący wskazał jednak moment, w którym zakończono odbieranie zapewnienia spadkowego i rozpoczęło się przesłuchanie uczestnika. Kwestia prawidłowości takiej praktyki nie będzie w tym miejscu omawiana.

Opisana w niniejszym punkcie praktyka postępowania jest, w ramach zgromadzonego materiału badawczego, praktyką bezwyjątkową – tzn. we wszystkich odnotowanych przypadkach składania zapewnień spadkowych przez co najmniej dwóch uczestników wykorzystywano relację intertekstualną.

4.3.2. Aspekt funkcjonalny

Scharakteryzowana powyżej praktyka postępowania prowadzi do znacznego skrócenia omawianej czynności dowodowej. Po pierwsze, całkowicie eliminuje ten fragment czynności, który nie dotyczy danych osobowych uczestnika oraz pouczeń. Po drugie, wykorzystuje bezpośrednio kontakt pomiędzy uczestnikami, bowiem przewodniczący nie odczytuje fragmentu protokołu, a odwołuje się do tego, że uczestnik był obecny przy składaniu zapewnienia przez innego uczestnika i w ten sposób zapoznał się z jego treścią. Tym samym podstawowy argument uzasadniający wprowadzenie omawianej praktyki, który nasuwa się w sposób naturalny, to argument z ekonomii procesowej⁴⁶. Wydaje się jednak, że nie jest to jedyny argument. Analiza zarejestrowanych postępowań spadkowych pozwala zauważyć, że często ich uczestnikami są osoby w wieku podeszłym, a nawet bardzo podeszłym (dotyczy to przede wszystkim rodzeństwa i małżonka spadkodawcy), dla których dokonywanie przed sądem czynności procesowych wiąże się niekiedy ze znacznym wysiłkiem. Za takim wyjaśnieniem przemawia również przywołana powyżej wypowiedź przewodniczącego: „Teraz zrobimy skróciową wersję, żeby Państwa nie męczyć”. Należy ponadto pamiętać, że czynność składania zapewnień spadkowych pozbawiona jest elementu spontanicznej wypowiedzi, przewodniczący dąży zaś do uzyskania precyzyjnej informacji przez zadawanie konkretnych pytań – takich samych dla wszystkich uczestników składających zapewnienia spadkowe. Tym samym oczekiwana informacja nie wychodzi poza ściśle określone ramy tematyczne, co również może uzasadniać uznanie potwierdzenia, ewentualnie uzupełniania złożonych już zapewnień za wystarczające. Nie bez znaczenia jest również fakt, że analizowane postępowania, były niesporne, można więc było przyjąć założenie, że uczestnicy są zgodni co do faktów, o których mają zapewnnić.

4.3.3. Podsumowanie

Niewątpliwie w konsekwencji opisanego sposobu ukształtowania interakcji przez przewodniczącego, sąd uzyskuje precyzyjną informację, od niekiedy znacznej liczby uczestników, w relatywnie krótkim czasie.

Na zakończenie należy jednak zadać sobie trud i spróbować odpowiedzieć na pytanie – czy stosowany zabieg intertekstualny nie stanowi jednak naruszenia wzorca normatywnego⁴⁷.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że relacja intertekstualna, która zostaje nawiązana w trakcie składania zapewnień spadkowych, odnosi się wyłącznie do sposobu składania zapewnień, nie kształtuje zaś jakiegось nowej czynności, która miałaby ową

⁴⁶ Oczywiście ilość „zaoszczędzonego” czasu rośnie wraz ze wzrostem liczby uczestników danego postępowania. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że odebranie zapewnień spadkowych nie jest czynnością obligatoryjną, skoro jednak we wszystkich analizowanych pod tym kątem postępowaniach zapewnienia były odbierane i to od wszystkich uczestników, należy przyjąć, że takie działanie uzasadniały okoliczności danej sprawy.

⁴⁷ Komentatorzy rzadko zwracają uwagę na omawianą praktykę postępowania, por. J. Górowski w: A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*... s. 891, autor komentarza wskazuje na prawidłowość omawianej praktyki.

czynność procesową uzupełniać. Ponadto brak jest, oczywiście, na gruncie norm proceduralnych wyraźnego zakazu odbierania oświadczeń uczestnika przez odwołanie do zapewnienia złożonego przez innego uczestnika, zwłaszcza że takie odwołanie następuje zazwyczaj przy braku sporności. Przychylając się do stanowiska, że taki sposób odbierania zapewnień spadkowych nie stanowi przekroczenia wzorca normatywnego, należy jednak opowiedzieć się za takim ukształtowaniem interakcji, w której dany uczestnik będzie miał rzeczywistą możliwość ewentualnego uzupełnienia czy sprostowania oświadczenia, które potwierdził (tak jak w przykładzie nr 2).

4.4. Dyktowanie wypowiedzi uczestników postępowania do protokołu

4.4.1. Aspekt strukturalny

Wzorzec normatywny sposobu sporządzania protokołu sądowego⁴⁸ wyznaczają przede wszystkim dwa podstawowe akty proceduralne – Kodeks postępowania karnego oraz Kodeks postępowania cywilnego. Wspólny dla obu regulacji jest nakaz utrwalania posiedzeń wyznaczonych w celu przeprowadzenia rozprawy. W zakresie sposobu sporządzania protokołu rozstrzygnięcia ustawodawcy na gruncie obu aktów normatywnych nie są jednolite, ale w obu przypadkach dość skromne⁴⁹. Przepis art. 144 § 1 k.p.k. określa podmiot upoważniony i zarazem obowiązany do sporządzenia protokołu: „Protokół rozprawy spisuje pracownik sekretariatu lub inna osoba upoważniona przez prezesa sądu”. Z kolei przepis art. 184 § 4 k.p.k. upoważnia osoby biorące udział w protokołowanych czynnościach do żądania odczytania fragmentów ich wypowiedzi wciągniętych do protokołu. Ponadto zgodnie z treścią przepisów art. 157 § 1 i § 1¹ k.p.c. protokół sporządza protokolant pod kierunkiem przewodniczącego składu sądu, zaś norma zawarta w przepisie art. 273 § 1 k.p.c. nakazuje odczytanie świadkowi jego zeznań po zapisaniu w protokole i stosownie do okoliczności, na podstawie uwag świadka, uzupełnienie i sprostowanie treści protokołu.

Z uwagi na niewątpliwie niewyczerpujący charakter wzorca normatywnego, czynność sporządzania protokołu kształtowana jest w drodze praktyki postępowania⁵⁰. Spośród wszystkich elementów kształtowanego wzorca uzualnego, analizie poddany zostanie ten aspekt, który stanowi przejaw zjawiska intertekstualności – dyktowanie przez przewodniczącego treści protokołu.

Analiza materiału badawczego ujawniła dominującą praktykę, polegającą na dyktowaniu przez przewodniczącego składu sądu protokolantowi treści protokołu, przy czym chodzi tu o dyktowanie wypowiedzi uczestników innych niż sam przewodniczący⁵¹. Spośród 197 zarejestrowanych posiedzeń sądu, w trakcie których sporządzany był „tradycyjny” protokół pisemny, tylko w trzech przypadkach protokolant sporządzał protokół w pełni samodzielnie⁵². W pozostałych przypadkach w sporządzaniu protokołu

⁴⁸ Chodzi tu o protokół pisemny sporządzany w sytuacji, w której przebieg posiedzenia sądu nie jest rejestrowany przy pomocy urządzeń technicznych rejestrujących dźwięk albo obraz i dźwięk.

⁴⁹ Bardziej wyczerpująco uregulowana jest kwestia treści protokołu.

⁵⁰ Pewne zalecenia, pozwalające przezwyciężyć braki wzorca normatywnego, formułuje też doktryna, por. np. E. Samborski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2013, s. 423–424.

⁵¹ Na omawianą praktykę postępowania zwracają uwagę także inni autorzy, zob. np. E. Zubelewicz, *Protokoły sądowe jako kategoria kulturowa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007/2, s. 183 i n.

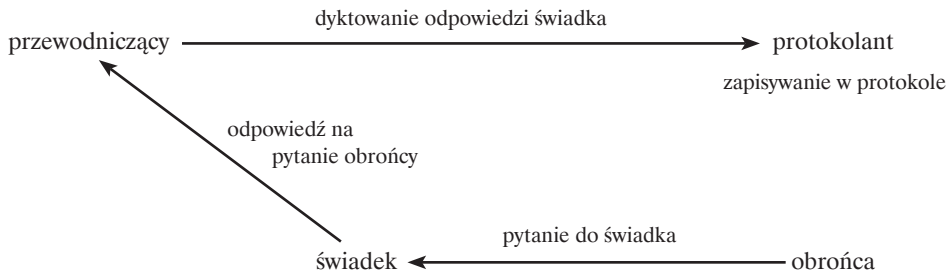
⁵² Należy podkreślić, że tym trzem posiedzeniom przewodniczył ten sam sędzia. Nie można jednak wskazać na bezwyjątkową praktykę tegoż sędziego, bowiem w trakcie dwóch kolejnych posiedzeń, którym przewodniczył, dyktował protokolantce treść zeznań oraz wyjaśnień.

pośredniczył przewodniczący. Model realizowany w wersji pełnej polegał na dyktowaniu przez przewodniczącego treści zeznań, wyjaśnień oraz innych wypowiedzi formułowanych przez uczestników postępowania w całości, w niepełnej zaś – protokół częściowo samodzielnie sporządzany był przez protokolanta.

Wskazany model sporządzania protokołu (zwłaszcza w wersji pełnej) w sposób bardzo wyraźny kształtuje strukturę interakcji w trakcie posiedzenia sądu. Przykładową interakcję tego typu zilustrowano na poniższym schemacie:

Rys. 1.

Przykładowy schemat przesłuchania świadka z uwzględnieniem relacji intertekstualnej



Źródło: Opracowanie własne.

Przykład:

O [obrońca]: „Czy Pani w ogóle zna szczegóły tego zdarzenia?”

Ś [świadek]: „No nie.”

P: [do protokołu] „Ja nie znam szczegółów tego zdarzenia.”

W przypadku omawianej praktyki postępowania relacja intertekstualna ma charakter niejednorodny. Po pierwsze, wypowiedź przewodniczącego może stanowić nawiązanie do jednej wypowiedzi (np. świadka), ale też do kilku (np. kompilacja pytania pełnomocnika i odpowiedzi świadka). Po drugie, nawiązanie międzytekstowe stosowane w trakcie sporządzania protokołu może przybrać formę przywołania wypowiedzi danego uczestnika *in extenso* (pierwszy przykład) albo formę swoistej parafrazy o różnym stopniu modyfikacji (drugi przykład):

1. **Ś:** „Oczywiście stanowiło to koszt spółki, być może nie stanowiło kosztów uzyskania przychodu.”

P: [do protokołu] „Oczywiście stanowiło to koszt spółki, być może nie stanowiło kosztów uzyskania przychodu.”

2. **Ś:** „Też nie trwało to Bóg wie ile. Nie zostawialiśmy tam pojazdu na dzień, dwa, tylko zazwyczaj, w najlepszym przypadku 10–15 minut, bo się zostawiało zwierzę i się jechało dalej.”

P: „Czyli nie czekał Pan aż usługa zostanie wykonana?”

Ś: „Niekiedy tak, godzinkę tak schodzi zazwyczaj pani X.”

P: [do protokołu] „Parkowałem tam swój samochód od 10 minut do godziny, zazwyczaj podjeżdżałem, zostawiałem psa i później po niego przyjeżdżałem, ale czasami czekałem na wykonanie usługi, to trwało najdłużej godzinę.”⁵³

⁵³ Szereg innych przykładów został przywołany w: K. Gmerek, *Metodologiczna przydatność protokołu...*

Funkcję sygnału intertekstualności podczas sporządzania protokołu pełni zazwyczaj po prostu sformułowanie przez przewodniczącego wypowiedzi tożsamej z wypowiedzią uczestnika (uczestników) albo do niej podobnej, wyrażonej w pierwszej osobie⁵⁴. Analiza materiału empirycznego wykazała, że o konieczności nawiązania omawianej relacji intertekstualnej przewodniczący informował uczestnika wyłącznie wtedy, kiedy uczestnik kontynuował wypowiedź w momencie dyktowania do protokołu, np. P: „Przepraszam Pana, musimy zaprotokołować Pana dotychczasowe zeznania.”

4.4.2. Aspekt funkcjonalny

Wytwarzanie pisemnego protokołu w trakcie posiedzenia sądu bez wątpienia jest czynnością żmudną niezależnie od tego, czy protokół sporządzany jest z wykorzystaniem opisanej relacji intertekstualnej, czy też nie. Jednakże dyktowanie treści protokołu niewątpliwie proces ten wydłuża, dubluje bowiem część działań językowych podejmowanych w trakcie posiedzenia sądu. Z tego względu trudno doszukiwać się przyczyn wyboru omawianej praktyki postępowania w chęci realizacji ekonomiki procesowej. Wydaje się natomiast, że uzasadnienia takiego wyboru można dopatrywać się w dwóch kwestiach:

- 1) kontroli przewodniczącego nad sposobem sporządzania protokołu, zwłaszcza w kontekście relacji przewodniczącego i protokolanta;
- 2) uprawnień uczestników postępowania do zapoznania się z treścią protokołu.

W odniesieniu do pierwszego punktu należy wskazać, że dyktowanie treści protokołu stanowi najdalej idącą formę kontroli przewodniczącego nad sposobem transponowania wypowiedzi uczestników protokołu w trakcie jego sporządzania na posiedzeniu sądu. W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że protokół nie zawsze sporządzany jest przez stałego współpracownika sędziego, niekiedy czynność ta powierzana jest osobie, z którą sędzia na co dzień nie współpracuje, a nawet osobie spoza struktury administracyjnej sądu (np. aplikantowi). W takiej sytuacji dyktowanie do protokołu pozwala na uniknięcie niezgodności pomiędzy sposobem sporządzania protokołu przez protokolanta a sposobem wypracowanym przez przewodniczącego⁵⁵. Wydaje się ponadto, że w trakcie bezpośredniej interakcji, zwłaszcza pomiędzy przewodniczącym a osobą przesłuchiwaną czy wysłuchiwaną, rozpoczęcie dyktowania stanowi nie tylko sygnał intertekstualny, ale też naturalny sygnał przerwania wypowiedzi uczestnika, tak niezbędny w sytuacji konieczności wytworzenia protokołu.

Z kolei w nawiązaniu do drugiego punktu należy zwrócić uwagę, że zgodnie z wzorcem normatywnym przesłuchania świadka (oraz innych uczestników) w postępowaniu cywilnym, przewodniczący powinien odczytać świadkowi zapisane w protokole zeznania i ewentualnie na podstawie uwag świadka sprostować je lub uzupełnić (art. 273 § 1 k.p.c.). Na gruncie zgromadzonego materiału badawczego nie odnotowano ani jednego przypadku zrealizowania uprawnienia świadka do zapoznania się z treścią protokołu w sposób wyznaczony przez wzorzec normatywny⁵⁶. W związku z powyższym

⁵⁴ Na gruncie analizowanego materiału badawczego zeznania i wyjaśnienia bezwyjątkowo utrwalane były w protokole w formie pierwszoosobowej. Forma trzecioosobowa pojawiała się niekiedy w przypadku dyktowania innych wypowiedzi.

⁵⁵ Zwłaszcza że do zakończenia postępowania w danej instancji (a nawet w postępowaniu międzyinstancyjnym) protokół w sposób szczególnie służy przewodniczącemu (np. do sporządzenia uzasadnienia wyroku).

⁵⁶ Kilukrotnie przewodniczący odczytywał fragment protokołu na wniosek pełnomocnika strony.

dalszego wyjaśnienia dla nawiązania omawianej relacji intertekstualnej można by upatrywać w chęci realizacji uprawnienia danego podmiotu do zapoznania się z treścią protokołu. Jednakże równie dobrze realizacją tego uprawnienia może być tylko niezamierzona konsekwencją nawiązania omawianej relacji intertekstualnej.

4.4.3. Podsumowanie

Jak w przypadku innych omawianych w niniejszym opracowaniu praktyk postępowania, również ta związana ze sposobem sporządzania protokołu sądowego prowokuje do postawienia pytania, czy nie stanowi ona w rzeczywistości przekroczenia wzorca normatywnego. W sytuacji, w której opisywany model sporządzania protokołu realizowany jest w wersji niepełnej (tzn. przewodniczący częściowo dyktuje treść protokołu, częściowo protokół jest sporządzany samodzielnie przez protokolanta) i zarazem przewodniczący nie realizuje obowiązku odczytania zapisanej treści, należy uznać – przynajmniej w odniesieniu do wzorca normatywnego wyznaczonego przez normy zawarte w Kodeksie postępowania cywilnego – że taki sposób realizacji omawianej czynności jest niezgodny z wzorcem normatywnym w zakresie uprawnienia danego uczestnika do zapoznania się z treścią protokołu⁵⁷. W przypadku zaś, gdy opisywany sposób postępowania realizowany jest w pełnej wersji (tzn. przewodniczący dyktuje wszystkie wypowiedzi do protokołu), wydaje się, że można przyjąć, iż taka praktyka postępowania nie przekracza wzorca normatywnego, ale znacznie go uzupełnia. Takiej tezy można by bronić po pierwsze – na gruncie braku wyraźnego zakazu dyktowania do protokołu, po drugie – przy założeniu, że dyktowanie do protokołu stanowi formę (co prawda dość skrajną) kierowania czynnością spisywania protokołu przez protokolanta (art. 157 § 1 i § 1¹ k.p.c.). Z kolei w kontekście uprawnienia wybranych uczestników do zapoznania się z treścią protokołu można by argumentować, że dyktowanie treści protokołu stanowi pośrednią formę realizacji tego uprawnienia, umożliwiają ponadto ewentualne skorygowanie, przez samego uczestnika, wypowiedzi transponowanej do protokołu⁵⁸.

5. Zakończenie

Zjawisko intertekstualności w rozprawie sądowej zasługuje na naukową refleksję z kilku powodów i kilku perspektyw. Z punktu widzenia analizy językowej, czy szerzej – komunikacyjnej, badanie przejawów intertekstualności pozwala na rozpoznanie określonych elementów organizacji rozprawy sądowej jako złożonego zdarzenia komunikacyjnego. W dalszej zaś kolejności na ich charakterystykę zarówno w aspekcie strukturalnym, funkcjonalnym, jak i treściowym. Z perspektywy prawniczej kategoria intertekstualności może być przydatnym narzędziem do wykrycia określonych zjawisk, występujących w trakcie rzeczywistych działań komunikacyjnych podejmowanych na rozprawie, które następnie mogą zostać poddane kwalifikacji w odniesieniu do wzorca normatywnego, a w konsekwencji stanowić podstawę np. do formułowania wniosków *de lege ferenda*.

Swoistość omówionych w niniejszym artykule przejawów intertekstualności w rozprawie sądowej sprowadza się do szczególnego poziomu ich konwencjonalizacji. Istotą wyróżnionych odesłań międzytekstowych nie jest ich metatekstowa rola na poziomie

⁵⁷ Opisaną niezgodność można by oczywiście usunąć przez następcze odczytanie fragmentu protokołu, jednakże – jak już wspomniano – taki przypadek w analizowanym materiale badawczym nie został odnotowany.

⁵⁸ Co zresztą faktycznie ma miejsce.

organizacji tekstu (którą niewątpliwie odgrywają), ale fakt, że opisane relacje intertekstualne współtworzą prawnie doniosłe czynności konwencjonalne – czynności procesowe⁵⁹. Niektóre z omówionych relacji w całości stanowią dokonanie prostej czynności procesowej (np. ogłoszenie wyroku, udzielenie pouczenia), inne natomiast współtworzą złożone czynności procesowe (np. przesłuchanie strony). Dlatego też w przypadku tych przejawów intertekstualności, które kształtowane są w drodze praktyki postępowania, tak istotna jest odpowiedź (choć nie zawsze prosta i jednoznaczna) na pytanie, czy dana praktyka postępowania nie stanowi w rzeczywistości naruszenia wzorca normatywnego⁶⁰.

W niniejszym opracowaniu szczególną uwagę zwrócono na kwestię wyjaśnienia opisywanych praktyk. Przyjęte i przedstawione wyjaśnienia zostały uznane za najbardziej uzasadnione na podstawie różnych przesłanek – m.in. skutków, jakie powoduje zastosowanie określonej relacji intertekstualnej, czy też pewnych właściwości uczestników postępowania. Jednakże z uwagi na zawodny charakter przeprowadzonych czynności myślowych należy uznać, że są to wyjaśnienia jedynie prawdopodobne. Pewne jest natomiast to, że nie ma jednego wspólnego wyjaśnienia dla wszystkich omawianych relacji międzytekstowych. Co więcej, w stosunku do każdej charakteryzowanej praktyki postępowania można sformułować więcej niż jedno zasadne wyjaśnienie. Jedyńm punktem wspólnym w obszarze wyjaśnienia jest argument z ekonomii procesowej, który wydaje się uzasadniać te praktyki, które polegają wyłącznie na zidentyfikowaniu określonego tekstu, a nie jego przywołaniu (tak jak w przypadku odesłań do pism procesowych oraz składania zapewnień spadkowych).

Sposobów wyjaśnienia korzystania z odesłań międzytekstowych jest wiele, tak jak wiele jest różnych typów relacji intertekstualnych nawiązywanych w różnych sytuacjach komunikacyjnych. Odesłania intertekstualne wykorzystywane w ramach rozprawy sądowej są niewątpliwie umotywowane funkcjonalnie, a ponadto ściśle związane zarówno ze specyficznym kontekstem językowym (teksty aktów prawnych, pisma procesowe), jak i kontekstem sytuacyjnym, który wyznacza szczególny poziom ich konwencjonalizacji.

⁵⁹ Nie oznacza to oczywiście, że w trakcie rozprawy nie pojawiają się odwołania międzytekstowe, które nie odgrywają istotnej roli na poziomie dokonywanych czynności procesowych, ale służą właśnie celom organizacyjnym, np.: **P:** „Ostatnio słuchaliśmy panią, dziś Pana przesłuchamy.”; **P:** „Dziś przesłuchamy Państwa w charakterze świadków.”

⁶⁰ Nie dotyczy to zresztą wyłącznie zjawiska intertekstualności, lecz wszelkich działań komunikacyjnych kształtowanych w drodze praktyki postępowania, które współtworzą czynności procesowe. Granica swobody wprowadzania elementów uzualnych do wzorca rozprawy sądowej jest trudna do ustalenia (o ile w ogóle jest to możliwe), a na pewno wymaga odrębnego opracowania.

Summary

Karolina Gmerek
Intertextuality in trial

The aim of this article is to present a permanent part a of trial which is a phenomenon of intertextuality. The phenomenon co-creates the model of trial (seen as a complex communication event). The analysis of intertextuality is conducted on the basis of normative sources of the model of trial and the material recorded during field research in the courtroom. The examples of communication acts and events used in the article are: 1) components of the normative model of trial; 2) created due to communication practice; 3) examples of the normative model of trial contravening. The specific aim of this article is to describe structural and functional aspects of these communication acts and events, which are created due to communication practice.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Choduń, A. (2007). *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*. Warszawa: Trio.
- Cotterill, J. (2002). „Just One More Time...”: Aspects of Intertextuality in the Trials of O. J. Simpson. In: J. Cotterill (Ed.), *Language in the Legal Process* (pp. 147-161). New York: Palgrave Macmillan.
- Duszak, A. (1998). *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa: PWN.
- Gajda, S. (2010). Intertekstualność a współczesna lingwistyka. In: J. Mazur, A. Małycka, K. Sobstyl (Eds.), *Intertekstualność we współczesnej komunikacji językowej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Gmerek, K. (2017). Metodologiczna przydatność protokołu sądowego w badaniach z pogranicza prawoznawstwa i językoznawstwa. In: D. Kondratczyk-Przybylska, A. Niewidomski, E. Walewska (Eds.), *Język prawny i prawniczy* (pp. 41-59). Warszawa: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Góra-Błaszczkowska, E. (Ed.). (2015). *Kodeks postępowania cywilnego, t. 1, Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Marciniak, A., Piasecki, K. (Eds.). (2014). *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Marszałkowska-Krześ, A. (Ed.). (2017). *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Legalis.
- Rzeszutko, M. (2003). *Rozprawa sądowa w świetle lingwistyki tekstu*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Rzeszutko-Iwan, M. (2010). O intertekstualności w korespondencji urzędowej. In: J. Mazur, A. Małycka, K. Sobstyl (Eds.), *Intertekstualność we współczesnej komunikacji językowej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Samborski, E. (2013). *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wilkoń, A. (2002). *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*. Kraków: Universitas.
- Wojtak, M. (2008). Genologia tekstów użytkowych. In: D. Ostaszewska, R. Cudak (Eds.), *Polska genologia lingwistyczna*. Warszawa: PWN.
- Zieliński, A., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Zubelewicz, E. (2007). Protokoły sądowe jako konstrukcja kulturowa. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2, 183-195.